

Sygn. akt III AUa 640/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych K. M., A. S. (1), A. T. i A. G. (1)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 maja 2014 r. sygn. akt VI U 244/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

Sygn. akt III AUa 640/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie A. S. (1) podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S. wynosi odpowiednio w 2010 r.: za styczeń – 2.953,61 zł, za luty -2.503,48 zł, za marzec 2.503,48 zł, za

kwiecień – 3.203,98 zł, za maj – 2.976,98 zł, za czerwiec – 2.737,48 zł, za lipiec – 3.280,98 zł, za sierpień – 3.565,48 zł, za wrzesień – 2.737,48 zł, za październik – 2.737,48 zł, za listopad – 2.737,48 zł, za grudzień – 3.317,98 zł, w 2011 r.: za styczeń – 3.227,98 zł, za luty – 2.943,66 zł, za marzec – 3.704,34 zł, za kwiecień – 3.213,66 zł, za maj – 5.055,25 zł, za czerwiec – 4.001,57 zł, za lipiec – 2.239,15 zł, za sierpień – 3.348,16 zł, za wrzesień – 3.564,17 zł, za październik – 4.817,35 zł, za listopad – 3.316,96 zł, za grudzień – 3.518,50 zł, w styczniu 2012 r. – 2.943,66 zł. Organ rentowy ustalił odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie K. M. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S. wynosi za maj 2010 r. - 8.047,34 zł. Organ rentowy ustalił odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie A. T. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S. wynosi odpowiednio w 2010 r.: za listopad – 3.088,48 zł, za grudzień – 3.485,48 zł, w 2011 r.: za styczeń – 3.909,44 zł, za luty – 3.392,62 zł, za marzec – 5.470,41 zł, za kwiecień – 4.196,41 zł, za maj – 5.573,91 zł, za czerwiec – 5.167,14 zł, za lipiec – 2.524,93 zł, za sierpień – 4.977,80 zł, za wrzesień – 5.693,82 zł, za październik – 6.915,81 zł, za listopad – 4.495,42 zł, za grudzień – 6.961,59 zł, w styczniu 2012 r. – 3.715,77 zł. Organ rentowy ustalił odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W odwołaniach od decyzji spółka (...) Sp. z o.o. w S. wniosła o ich uchylenie, zarzucając organowi rentowemu naruszenie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ustawy prawo autorskie i prawa pokrewne oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Precyzując swoje stanowisko w trakcie rozprawy w dniu 24 kwietnia 2014 r. Spółka oświadczyła, że pod względem rachunkowym nie kwestionuje kwot wskazanych w zaskarżonych decyzjach (k. 229 verte).

W odpowiedzi na odwołania płatnika Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniami z dnia 12 kwietnia 2013 r. na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd połączył wszystkie powyższe sprawy do łącznego rozpoznania i wyrokowania.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2013 r. na podstawie art. 477¹¹ k.p.c. Sąd wezwał A. G. (1) do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego.

Wyrokiem z 29 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżone decyzje. W punkcie I. sąd pierwszej instancji zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne A. T. - podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez A. T. na podstawie umów zlecenia łączących ją z A. G. (1) w okresie od 1 listopada 2011r do 31 grudnia 2011r. ani przychody z umów o dzieło łączących ją z A. G. (1) w okresie od 1 listopada 2010r. do 31 października 2011r. - z wyjątkiem przychodów z umowy o dzieło z dnia 1 listopada 2010r. (w kwocie 1768,48 zł), z umowy o dzieło z dnia 1 lutego 2011r. (w kwocie 4084,41 zł) oraz z umowy o dzieło dnia 1 lipca 2011r. (w kwocie 3591,80 zł); w punkcie II. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne A. S. (1) - podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez A. S. (1) na podstawie umów o dzieło łączących ją z A. G. (1) w okresie od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2011r. - z wyjątkiem przychodów z umowy o dzieło z dnia 1 grudnia 2010r. (w kwocie 1841,98 zł), z umowy o dzieło z dnia 1 marca 2011r. (w kwocie 1827,66 zł), z umowy o dzieło z dnia 1 czerwca 2011r. (w kwocie 2239,15 zł) oraz z umowy o dzieło dnia 1 grudnia 2011r. (w kwocie 1557,66 zł); a w punkcie III. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne K. M. - podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez K.

M. na podstawie umowy o dzieło łączącej ją z A. G. (1) w okresie od 1 maja 2010r. do 31 maja 2010r. W punkcie IV. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżone orzeczenie po ustaleniu następujących okoliczności faktycznych. (...) spółka z o.o. w S. prowadzi działalność przy ul. (...) w S.. Wspólnikami spółki, a zarazem członkami jej zarządu są A. G. (1) oraz A. S. (2). Zarejestrowanym w Krajowym Rejestrze Sądowym przedmiotem działalności spółki jest działalność agencji reklamowej, stosunki międzyludzkie (public relation) i komunikacja oraz pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Spółka tworzy strategie promocyjne, realizuje badania marketingowe, tworzy projekty graficzne, logo, projekty materiałów reklamowych i opakowania m.in. na rzecz firm (...) S.A., Spółki (...), P. M.. Spółka zawarła umowę o świadczenie usług w zakresie projektowania opakowań z (...) Sklepy (...) spółką zo.o. sp.k., której przedmiotem jest przygotowanie projektów opakowań produktów w formie pozwalającej na ich wprowadzenie przez (...) na rynek. Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika także, że A. G. (1) od 1 stycznia 2005 r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą A. G. (1) (...), której przedmiotem jest m.in. działalność agencji reklamowych, pośrednictwo w sprzedaży czasu i miejsca na cele reklamowe w radio i telewizji, pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, pośrednictwo w sprzedaży miejsca na cele reklamowe w mediach elektronicznych, artystyczna i literacka działalność twórcza. A. G. (1) od stycznia 2011 r. prowadzi działalność gospodarczą pod adresem przy ul. (...) w S., w pomieszczeniu wydierżawionym od spółki (...). A. G. (1), jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) (jako zleceniobiorcę) łączy ze spółką (...) sp. z o.o. w S. (jako zleceniodawcą) dwie, zawarte na czas nieokreślony umowy zlecenia z dnia 2 stycznia 2010 r. oraz z dnia 2 stycznia 2012 r., których przedmiotem jest wykonanie przez zleceniobiorcę usługi projektowej layoutów opakowań spożywczych wraz z ich częściami składowymi przynależnymi do projektu. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej A. G. (1) zajmuje się tworzeniem rozwiązań graficznych, kreatywnych i strategicznych dla firm i samorządów terytorialnych wszystkich szczebli. A. G. (1) jako przedsiębiorca tworzy własną bazę grafik (portfolio). W tym celu A. G. (1) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawiera umowy cywilnoprawne z artystami grafikami, którzy tworzą dla niego za wynagrodzeniem zamówione projekty graficzne. Spółka (...) w S. współpracuje z prowadzącym działalność gospodarczą A. G. (1) nabywając od niego niektóre z projektów graficznych znajdujących się w jego bazie projektów. Spółka (...) korzysta również z baz grafik gromadzonych przez inne podmioty (np. (...), (...) itp.). Konkretnie elementy graficzne są wykorzystywane przez spółkę do stworzenia gotowego finalnego projektu graficznego w postaci opakowań dla sieci handlowych, projektów strategii marek, systemu identyfikacji wizualnej. Nabywanie grafik od podmiotów zewnętrznych zwiększa bazę projektową spółki, co jest warunkiem koniecznym sprostania ogromnej liczbie zamówień ze strony (...) Sklepy (...) spółką zo.o. sp.k. i innych zleceniodawców.

W odniesieniu do A. T. Sąd Okręgowy ustalił, że od dnia 1 listopada 2010 r. jest ona zatrudniona w spółce (...) w S. na stanowisku account executive w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu jej obowiązków należało: doprowadzenie do jak najszybszego zakończenia prac w Dziale (...) zwieńczonego zaakceptowanymi projektami opakowań produktów, a w szczególności: otwarcie zlecenia poprzez stworzenie teczki lub założenie nowego zlecenia w systemie informatycznym oraz wprowadzenie tabeli zlecenia, jak również stworzenie katalogu produktu w wewnętrznej sieci informatycznej, pozyskanie od klienta informacji niezbędnych do stworzenia kolejnych projektów opakowania w ramach (...), przekazanie projektu do akceptacji klientowi przed składem (...), przekazanie projektu do finalnej akceptacji po raz drugi po składzie (...) a przed wysyłką materiału do drukarni, wykonywanie innych poleceń pracodawcy. W ramach tego zakresu obowiązków zadaniem A. T. było koordynowanie wykonania zleceń. W okresie od 1 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. A. T. zawarła z A. G. (1) – jako przedsiębiorcą działającym pod firmą (...) umowy o dzieło, których przedmiot określono jako:

- „opracowanie autorskiej koncepcji projektu graficznego wraz z przekazaniem praw autorskich do projektu”: umowa z dnia 1 listopada 2010 r.,

- „wykonanie projektu graficznego”: umowa z dnia 1 grudnia 2010 r., z dnia 3 stycznia 2011 r., z dnia 1 lutego 2011 r., z dnia 1 marca 2011 r., z dnia 3 stycznia 2011 r., z dnia 1 kwietnia 2011 r., z dnia 1 maja 2011 r., z dnia 1 czerwca

2011 r., z dnia 1 lipca 2011 r., z dnia 1 sierpnia 2011 r., z dnia 1 września 2011 r., z dnia 1 października 2011 r., z dnia 1 listopada 2011 r., z dnia 1 grudnia 2011 r.,

Wszystkie umowy dotyczyły wykonania konkretnego projektu graficznego. Przedmiot umowy każdorazowo był doprecyzowywany przez strony ustnie w trakcie spotkań lub rozmów telefonicznych. Wysokość należnego wynagrodzenia zależała od nakładu pracy potrzebnego do stworzenia dzieła, od jakości pracy, od stawki jakiej żądał grafik. Wynagrodzenie wypłacane było zainteresowanej po wykonaniu zamówionej grafiki. Zainteresowana A. T. wykonywała projekty po godzinach pracy, najczęściej w domu. Do wykonania umów niezbędny był komputer wraz ze specjalistycznym oprogramowaniem graficznym np. płatnym program grupy A. bądź oprogramowaniem bezpłatnym: (...), (...), (...). Wykonane dzieła przekazywane były zamawiającemu najczęściej w formie elektronicznej na płycie CD lub na pendrive. Po zapoznaniu się z efektem pracy A. G. (1) odbierał dzieło i wypłacał wynagrodzenie. Czasami odbiór następował dopiero po wykonaniu poprawek. Umowa z dnia 1 listopada 2010r. dotyczyła wykonania dwóch dzieł. W tym ostatnim przypadku strony precyzowały każdą grafikę z osobna i ustalały wynagrodzenie należne za każdą z grafik. Po wykonaniu grafiki A. T. otrzymała wynagrodzenie zgodnie z wystawionym przez siebie rachunkiem (149-150). Za pierwsze dzieło otrzymała kwotę 1768,48 zł w dniu 30 listopada 2010r., a za drugą grafikę kwotę 2165,48 zł w dniu 21 grudnia 2010r. Umowy łączące zainteresowaną A. T. z A. G. (1) dotyczyły wykonania konkretnego, nowego projektu graficznego. Wykonane w ramach umowy o dzieło elementy graficzne były wykorzystywane przez A. G. (1) jako elementy innych projektów (wykorzystane do folderów czy stron internetowych) bądź udostępnianie innym podmiotom. Sporządzone przez zainteresowaną projekty wzbogacały bazę danych firmy (...), który nimi dysponował. Spośród umów będących przedmiotem sporu A. G. (1) sprzedał Spółce (...) wykonane przez A. T. grafiki:

(...)(wykonane zgodnie z umową z dnia 1 listopada 2010 r. za wynagrodzeniem w kwocie 1768,48 zł),

(...) (wykonana zgodnie z umową o dzieło z dnia 1 lutego 2011 r. za wynagrodzeniem w kwocie 4084,41 zł),

(...) (wykonana zgodnie z umową o dzieło z dnia 1 lipca 2011 r. za wynagrodzeniem w kwocie 3591,80 zł).

W okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. A. T. i A. G. (1) – jako przedsiębiorcę działającego pod firmą (...) łączyły dwie umowy zlecenia, na podstawie, których A. T. była zobowiązana do „nadzoru nad realizacją projektu od momentu złożenia zamówienia przez klienta do końcowego etapu w postaci gotowego projektu”. W ramach tych umów zainteresowana nadzorowała prace innych grafików. Zlecenia te nie dotyczyły nadzoru nad wykonaniem dzieł zakupionych przez spółkę (...).

Podobne ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w stosunku do pozostałych zatrudnionych w spółce pracowników, a mianowicie A. S. (1) i K. M..

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne sąd pierwszej instancji uznał, że odwołania okazały się uzasadnione. Wskazał, że stosownie do treści przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika w rozumieniu tej ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet gdy osoba ta (pracownik)

zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jego pracy), (tak: uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09).

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym, osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r. II UZP 6/09).

Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Stosownie do regulacji przepisu art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca może więc dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego (uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r. II UZP 6/09).

Mając na uwadze powyższe i odnosząc to realiów niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w opisanym wyżej stanie faktycznym, nie wystąpiła sytuacja, aby zainteresowani jako osoby z bezspornym tytułem pracowniczego ubezpieczenia społecznego, byli zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych przez swojego pracodawcę, którym była (...) sp. z o.o.

w S.. W spornych okresach pozostawali oni bowiem w stosunkach cywilnoprawnych z odrębnym od spółki podmiotem prawa: A. G. (1) – osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G. (1).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przesłankami wydania zaskarżonych decyzji było uznanie przez organ rentowy, iż zainteresowani – pomimo formalnego zawierania umów o dzieło z podmiotem trzecim, tj. A. G. (1) – osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G. (1), w istocie faktycznie wykonywali czynności na rzecz spółki z o.o. (...) w S., z którą w tym czasie pozostawali w stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, prawdziwość tego twierdzenia nie została jednak przez organ rentowy w toku niniejszego procesu udowodniona w całości.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach przeprowadzonej przez ZUS kontroli i złożonych przez odwołującą się spółkę, a także na podstawie zeznań A. G. (1), A. S. (2) i D. K.. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miały w ocenie Sądu zeznania A. G. (1), który wyjaśnił komu przypadają efekty pracy A. T., A. S. (1) i K. M. wykonywanej na podstawie umów o dzieło i umów zleceń objętych sporem. Jego zeznania były przy tym jasne i spójne, a nadto korespondowały z dokumentami zebranymi w niniejszej sprawie. Ocena powyższych zeznań, w powiązaniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, dała podstawy do częściowego uwzględnienia odwołań.

W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika zaś jasno, iż wprawdzie A. G. (1) łączy ze spółką (...) w S. zawarta na czas nieokreślony umowa zlecenia, której przedmiotem jest wykonanie przez zleceniobiorcę usługi projektowej layoutów opakowań spożywczych wraz z ich częściami składowymi przynależnymi do projektu, jednakże uszło uwadze organu rentowego, iż A. G. (1) prowadzi także własną, samodzielną działalność

gospodarczą, jako podmiot odrębny od spółki (...). Efekty umów o dzieło objętych sporem wzbogacały zaś bazę projektów graficznych A. G. (1). Jak bowiem wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego Spółka (...) Sp. z o.o. w S. zajmuje się wykonywaniem na zlecenie osób trzecich prac polegających na opracowywaniu, projektowaniu, jak również obróbce graficznej i fotograficznej projektów reklamowych, opakowań. Spółka wykonuje m.in. umowę o świadczenie usług w zakresie projektowania opakowań na rzecz (...) spółki z o.o. Sp.k. W ramach tej umowy spółka (...) przygotowuje projekty opakowań produktów w formie pozwalającej na ich wprowadzenie przez (...) do obrotu na rynku. Jak wynika z zeznań A. G. (1) nabywanie grafik od podmiotów zewnętrznych zwiększa bazę projektową spółki, co jest warunkiem koniecznym sprostania ogromnej liczbie terminowych zamówień ze strony (...) Sklepy (...) spółką zo.o. sp.k. i innych zleceniodawców. Z kolei A. G. (1) w ramach własnej działalności gospodarczej zajmuje się tworzeniem rozwiązań graficznych, kreatywnych i strategicznych - tworzy bazę projektów graficznych, w której gromadzone są grafiki, elementy dekoracyjne, zdjęcia, motywy tła. Część grafik A. G. (1) zbywa innym podmiotom. Przedsiębiorca wykonuje też konkretne projekty dla rozmaitych firm i samorządów terytorialnych wszystkich szczebli. Z zeznań A. G. (1) wynika, że właśnie w tych celach zawierał umowy cywilnoprawne z A. T., A. S. (1) i K. M., które tworzyły poszczególne projekty graficzne na jego rzecz.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego spółka (...) współpracuje z prowadzącym działalność gospodarczą A. G. (1) nabywając od niego niektóre z projektów graficznych znajdujących się w posiadanej przez niego bazie projektów. Fakt nabycia niektórych dzieł wykonywanych przez zainteresowane został zresztą przyznany przez odwołującą się spółkę już w odpowiedzi na odwołania. Zeznania A. G. (1) i A. S. (2) wskazujące, iż spółka (...) zakupiła od A. G. (1) tylko niektóre dzieła wykonane w ramach umów o dzieło objętych sporem (wymienione w oświadczeniu z dnia 26 listopada 2013 r.) znajdują potwierdzenie w załączonych do akt protokołach przekazania. Na tej podstawie Sąd ustalił, iż spółka (...) zakupiła wykonane przez A. T. projekty: (...). Natomiast w przypadku zainteresowanej A. S. (1) spółce (...) zostały sprzedane dzieła(...). W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie beneficjentem efektów pracy wykonanej w ramach umów dotyczących wymienionych dzieł A. T. i A. S. (1) stała się spółka (...). Tak więc jedynie przychody otrzymane przez zainteresowane za wykonanie wymienionych dzieł powinny być zsumowane z wynagrodzeniem ze stosunku pracy przy ustalaniu podstawy wymiaru składek. W tych bowiem przypadkach A. T. i A. S. (1) jako strony umów o dzieło mogą zostać uznane stosownie do brzmienia art. 8 ust. 2a za pracowników Spółki (...), która nabyła rezultaty ich pracy. Zwrócić należy uwagę na to, że z zeznań A. G. (1) wynikało jasno, że z wyjątkiem wspomnianych projektów dzieła wykonane przez zainteresowane były sprzedawane innym podmiotom niż spółka (...), a niektóre wcale nie znalazły jeszcze nabywców. Spółka (...) nie odniosła żadnej korzyści z pracy wykonanej przez K. M. na podstawie umowy o dzieło z dnia 1 maja 2010r.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na to, że członkowie zarządu spółki (...) wskazali, że spółka korzysta także z baz elementów graficznych gromadzonych przez inne niż A. G. (1) podmioty. Konkretnie nabywane przez spółkę od podmiotów zewnętrznych elementy graficzne nie stanowią dla niej gotowego produktu, lecz są wykorzystywane do stworzenia odrębnego, finalnego projektu graficznego opakowań dla sieci handlowych, projektów strategii marek, systemu identyfikacji wizualnej. W niniejszym postępowaniu reprezentujący spółkę (...) A. S. (2) oraz A. G. (1) zgodnie oświadczyli, iż jedynie wymienione w piśmie z dnia 13 listopada 2013r dzieła A. G. (1) odsprzedał skarżący. Fakt zakupu tych dzieł przesądza zaś o tym, iż spółka przejęła rezultaty pracy A. T. i A. S. (1), gdyż ich projekty wzbogacają obecnie bazę spółki i może ona nimi dysponować (wykorzystać, odsprzedać). Jak zeznał A. G. (1) posiadanie dużej bazy projektów jest bardzo istotne dla spółki, gdyż tylko w ten sposób może ona sprostać dużej ilości pilnych zamówień. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż z większości umów o dzieło objętych sporem skarżąca nie osiągała żadnych korzyści. Zasadniczo stworzone przez zainteresowane projekty graficzne wzbogacały bowiem tworzoną przez A. G. (1) bazę projektów i były przez niego wykorzystywane lub odsprzedawane innym podmiotom. Spółka (...) sp. z o.o. nie odniosła też żadnych korzyści z wykonania przez A. T. umów zleceń, gdyż w ramach tych umów zainteresowana nadzorowała wykonawców grafik zamówionych przez A. G. (1), które nie zostały przez niego zbyte skarżący.

Co więcej, w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw, by powiązać prace wykonywane przez zainteresowane A. T., K. M. i A. S. (1) na podstawie umów o dzieło z wykonywanymi przez nie obowiązkami wynikającymi ze stosunku

pracy w spółce (...). Z wyjaśnień A. G. (1) oraz z zakresu obowiązków zainteresowanych jako pracowników spółki zatrudnionych na stanowiskach projektanta, grafika czy account executive wynika, że zainteresowani w spółce nie zajmowali się tworzeniem nowych projektów graficznych, jako odrębnych dzieł, lecz wykonywali czynności techniczne, związane z obróbką gotowych już projektów. Zainteresowani pracowali nad projektami zakupionymi przez spółkę od zewnętrznych dostawców, przygotowując technicznie pliki do druku pod konkretny wymiar, pracując na projektach grafików, którzy przekazali projekty Spółce. A. T. z uwagi na swoją znajomość języka niemieckiego zajmowała się zaś głównie kontaktami z klientami.

Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była okoliczność, że A. G. (1) jest jednocześnie współnikiem Spółki (...) Sp. z o.o. oraz że prowadzi on działalność gospodarczą w pomieszczeniach wydierżawionych od tejże Spółki. Niewątpliwe istnienie między tymi podmiotami pewnych powiązań i zależności, nie pozbawia bowiem żadnego z nich odrębności i możliwości samodzielnego podejmowania działań tylko we własnym imieniu i na własny rachunek.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały nadto kwestie związane z przeniesieniem praw autorskich twórcy w wykonaniu umów cywilnoprawnych. Przedmiotowe umowy o dzieło zawarte przez zainteresowane A. T., K. M. i A. S. (1) z A. G. (1) zawierały dyspozycję dotyczącą przeniesienia praw autorskich do wykonanych projektów, co jednakże nie stanowi podstawy do ich zakwalifikowania wyłącznie jako umów o przeniesienie praw autorskich.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że w procesie nie było kwestionowane, że A. G. (1) i zainteresowane A. T., K. M. i A. S. (1) faktycznie łączyły umowy o dzieło (oraz umowy zlecenia w przypadku A. T.). Poza sporem był również fakt, że w ramach tych umów zainteresowane tworzyły autorskie projekty graficzne, a A. T. dodatkowo nadzorowała pracę innych grafików w ramach umów zleceń. Kwestię sporną stanowiło wyłącznie to, kto był bezpośrednim beneficjentem pracy zainteresowanych wykonywanej w ramach umów łączących ich z A. G. (1). Organ rentowy stał bowiem na stanowisku, że pomimo formalnego zawierania umów o dzieło, umów zleceń z podmiotem trzecim tj. A. G. (1) - w ramach tych umów A. T., K. M. i A. S. (1) faktycznie wykonywały pracę bezpośrednio na rzecz spółki (...), z którą w tym czasie pozostawały w stosunku pracy. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń taka sytuacja miała miejsce jedynie w przypadku umów wymienionych w piśmie z dnia 13 listopada 2013r. dotyczących wykonania dzieł: (...). Jak wynika z umowy o dzieło z dnia 1 listopada 2010r. dotyczyła ona wykonania przez A. T. dwóch grafik, a więc obejmowała w istocie uzgodnienia dotyczące wykonania dwóch dzieł. Za każdy projekt graficzny ustalono bowiem odrębny termin wykonania i odrębne wynagrodzenie, które zostało wypłacone po odbiorze, w oparciu o wystawiane przez A. T. rachunki dotyczące poszczególnych projektów. Tak więc A. G. (1) mógł swobodnie dysponować tymi projektami, czego konsekwencją jest fakt sprzedania skarżącej dzieła pt.(...).

W końcowej części swych rozważań sąd pierwszej instancji wskazał, że wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia o kosztach procesu bowiem skarżąca jako wygrywająca spór prawie w całości nie wniosła o ich zwrot.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej punktu I, a więc zmiany decyzji w stosunku do A. T. wniósł organ rentowy. Zarzucił: - naruszenie prawa materialnego – art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na jego na jego błędnej wykładni i w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu w sytuacji, gdy ubezpieczona w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotem trzecim wykonywała w całym okresie objętym zaskarżoną decyzją pracę na rzecz swojego pracodawcy (płatnika); - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że ubezpieczona w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotem trzecim, nie wykonywała pracy na rzecz swojego pracodawcy (płatnika), w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania takiej oceny. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w czasie, w którym ubezpieczona była zatrudniona u płatnika na podstawie umowy o pracę, zawierała umowy cywilnoprawne z A. G. (1) w ramach prowadzonej przez niego indywidualnej działalności gospodarczej, których zakres pokrywał się z przedmiotem umów zleceń, które A. G. (1) miał w tym okresie zawarte z (...) sp. z o.o. w S.. Organ rentowy stwierdził nadto, że Sąd Okręgowy ustalił, że projekty graficzne wykonywane przez ubezpieczoną na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z A. G. (1) były umieszczane w jego bazie projektów, do której dostęp miał płatnik w związku z umową zawartą z A. G.. W ocenie

apelującego, nie sposób jednak zgodzić się z ustaleniem sądu pierwszej instancji, jakoby organ rentowy nie wykazał, aby któryś z projektów sporządzonych przez ubezpieczoną na podstawie umów zawartych z A. G., został faktycznie wykorzystany przez płatnika, co zdaniem Sądu Okręgowego należało ustalić, aby uznać, że wykonywała ona pracę na rzecz pracodawcy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotem trzecim. W ocenie skarżącego, należy brać pod uwagę specyfikę pracy ubezpieczonej – nie każdy projekt graficzny musi zostać wykorzystany przez zamawiającego (odbiorcę). Organ rentowy wskazał, że bezsprzecznie jednak płatnik w ramach umowy zawartej z A. G., miał dostęp do projektów graficznych wykonanych przez ubezpieczonych na podstawie umów cywilnoprawnych łączących ich z A. G.; miał więc również potencjalną możliwość ich wykorzystania. Organ rentowy wskazał, że płatnik mógł zatem dysponować efektami pracy ubezpieczonej i były one do niego skierowane – nie można więc zasadnie stwierdzić, że ubezpieczona w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z A. G., nie wykonywała pracy na rzecz swego pracodawcy (płatnika). Wskazał nadto, że płatnik nie kwestionował tego, że ubezpieczona w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z A. G. wykonywała pracę na jego rzecz, polemizując jedynie we wszystkich pismach procesowych z charakterem umów zawartych z ubezpieczoną, którego organ rentowy nie kwestionował. W ocenie apelującego, skoro płatnik nie wykazał, że nie korzystał z pracy ubezpieczonych wykonywanej przez nich na podstawie umów cywilnoprawnych z A. G., to właśnie jego bierność w tym zakresie powinna skutkować oddaleniem odwołań, gdyż organ rentowy skutecznie dochował aktywności dowodowej. W związku z powyższym, apelujący wniósł o zmianę pkt I sentencji zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania A. T. w całości oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed sądem I i II instancji wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, (...) sp. z o.o.

w S. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W ocenie płatnika, organ rentowy nie udowodnił swych twierdzeń. Spółka wskazała, że na płatniku ciążył obowiązek wykazania, że efekty pracy uzyskane na podstawie umów cywilnoprawnych

z A. G. nie zostały w żaden sposób przez niego wykorzystane, jest pozbawiony podstaw formalnych i prawnych.

Stwierdziła, że w obowiązującym stanie prawnym, to kontrolujący zobowiązany jest udowodnić, na jakich dowodach oparł wydaną decyzję, domagając się zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne. Wskazała, że pracownicy skarżącej podczas kontroli przedłożyli wszystkie żądane dokumenty. W ocenie spółki, organ rentowy dokonał powierzchownej analizy zebranego materiału dowodowego

i okoliczności współpracy firm i osób skupionych wokół skarżącego, co

w konsekwencji doprowadziło do tego, że bez szczególnej staranności zakończył postępowanie wydaną decyzją.

Spółka podniosła nadto, że postanowienia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, rozszerzają pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunków pracy. Zdaniem skarżącej, przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy, jest fakt świadczenia pracy u danego pracodawcy, przy jednoczesnym świadczeniu pracy

w ramach umowy cywilnoprawnej na rzecz tego samego pracodawcy i w tym samym zakresie obowiązków. Spółka wskazała, że taka sytuacja nie miała miejsca

u skarżącego, co prawidłowo stwierdził sąd pierwszej instancji; stosowne umowy o dzieło wraz z przekazanymi za wynagrodzeniem prawami autorskimi, zainteresowani przekazywali odrębnemu od spółki podmiotowi gospodarczemu. Spółka wskazała, że na te różnice zwracali organowi rentowemu podczas kontroli uwagę A. G.

oraz A. S., jednak wydana decyzja powyższych uwag nie uwzględniła. Reasumując, spółka stwierdziła, że brak jest przesłanek do uwzględnienia apelacji,

a sąd pierwszej instancji prawidłowo rozstrzygnął sprawę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Odwoławczego, nietrafny jest zarzut błędnych ustaleń

i w konsekwencji naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy dokładnie ustalił istotne w sprawie okoliczności, wskazał na jakich dowodach te ustalenia oparł, zaś zarzut błędnych ustaleń nie odwoływał się do konkretnych faktów, które były potem przedmiotem subsumcji. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia sądu pierwszej instancji i tym samym aprobuje ich ocenę prawną zaskarżonych decyzji.

Należy zważyć, że sprzeciw skarżącego budziła kwestia nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy okoliczności, że jakkolwiek nie ustalono, by płatnik korzystał wprost

z efektów pracy A. T., wykonywanej na rzecz A. G. (1), to zawsze miał taką możliwość, a zatem należało przyjąć, że już to przesądzało o konieczności potraktowania ubezpieczonej jako pracownika spółki w szerokim rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z tym poglądem skarżącego, ponieważ przeczy mu treść art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl tego przepisu, za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą,

z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. W utrwalonym orzecznictwie wyjaśnia się, że rozszerzenie pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z własnym pracodawcą. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz własnego pracodawcy; w tym przypadku wskazuje się, że przesłanką decydującą

o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że

- będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z własnym pracodawcą
- jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Podkreśla się jednocześnie, że celem takiej regulacji było

z jednej strony ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy

i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów

oraz z drugiej, ochrona pracowników przed skutkami zmian podmiotowych po stronie zatrudniających, polegających na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę podwykonawcom, którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu) – patrz uchwała z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46, wyrok z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117, wyroki z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824, z 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727, z 18 października 2011, III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; należy też wskazać na najnowszy wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., II UK 279/13, LEX nr 1436176 do którego sformułowano tezę: Dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Powyższe wskazuje, że istotną przesłanką pozwalającą na kwalifikację z art. 8 ust. 2a. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest fakt wykonywania przez pracownika pracy na rzecz własnego pracodawcy w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej bądź z tym pracodawcą, bądź z podmiotem trzecim. Należy przy tym zauważyć, że pojęcie wykonywanie pracy należy rozumieć jako przysparzanie korzyści pracodawcy - czy to materialnych, czy niematerialnych, natomiast bezsprzecznie takie korzyści muszą być wynikiem pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, oczywiście nie można mówić o wykonaniu pracy w sytuacji, gdy jedynie istnieje możliwość przysporzenia korzyści. Takie rozumienie interpretowanego przepisu przeczy semantyce pojęcia wykonywanie pracy. Nie jest przy tym istotne, czy pracownik wykonuje w ramach umowy cywilnoprawnej i umowy o pracę na rzecz swojego pracodawcy pracę tego samego rodzaju czy też inną, istotne natomiast jest to, że

w efekcie wykonywania pracy, to pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej. W sprawie,

z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że A. T. była zatrudniona jako pracownik przez odwołującą się spółkę i wykonywała pracę na stanowisku account executive, przy czym była to praca związana z jak najszybszym wykonaniem zadania od chwili pozyskania zlecenia do momentu jego przekazania do druku, w co wliczała się między innymi koordynacja działań pracowników i klienta, natomiast na podstawie umów o dzieło zawartych z A. G. (1), jako podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą odrębną od działalności spółki, wykonywała projekty graficzne, które odsprzedawała wraz z prawami autorskimi do prowadzonej przez A. G. bazy danych. Projekty te nie były sporządzane na potrzeby odwołującej się spółki, lecz – w ramach działalności gospodarczej A. G.

- były udostępniane wszystkim zainteresowanym podmiotom, w tym odwołującej się spółce, na zasadach komercyjnych w oparciu o umowy zawarte między przedsiębiorcami. Trafnie zatem odwołująca się spółka argumentowała, że nie była bezpośrednim beneficjentem rezultatów pracy zainteresowanej świadczonej na rzecz A. G. (1), a korzystanie z projektów odbywało się na warunkach umownych. Istotnym faktem jest również to, że projekty z bazy danych A. G. (1) nie nadawały się wprost do wykorzystania przez spółkę i każdorazowo wymagały dostosowania do potrzeb indywidualnych kontrahentów. Wymaga też zauważenia, że obowiązki zainteresowanej z umów o dzieło nie kolidowały z obowiązkami pracowniczymi na rzecz spółki i były realizowane poza godzinami pracy w spółce. Ustalone fakty prowadzą więc do wniosku, że A. T. tworzyła projekty niezależnie od potrzeb spółki, które mogły być następnie sprzedane spółce, jednak wcale nie musiały. Zresztą aspekt finansowy nie pozostaje tu bez znaczenia. Zarówno bowiem A. G. (1) płacił zainteresowanym za ich pracę z własnych środków jak i otrzymywał wynagrodzenie za projekty sprzedane na rzecz spółki. Organ rentowy nie kwestionował aby takie rozliczenia pomiędzy stronami następowały. Powyższe oznacza zatem, że pozbawione logiki byłoby przyjęcie, że pracownicy świadczyli pracę na rzecz spółki, gdyż odbyłoby się to ze szkodą dla A. G. (1), który prowadził jednoosobową działalność gospodarczą.

Ostatecznie argument organu rentowego jakoby wydany wyrok uniemożliwił wydanie nowych decyzji w sytuacji gdy spółka w późniejszym czasie skorzysta z projektów sporządzonych w ramach osądzonymi niniejszym orzeczeniem umów o dzieło nie jest uzasadniony. Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z powyższego przepisu wynika, że powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie od decyzji organu rentowego zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydaniem decyzji. Jeśli zaś powstaną nowe okoliczności organ rentowy, a w przypadku wniesienia odwołania od decyzji tego organu - sąd ubezpieczeń społecznych, może dokonać odmiennych niż w poprzednim postępowaniu sądowym ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i tę nową podstawę faktyczną poddać ocenie w świetle przepisów prawa materialnego.

Ponadto, organ rentowy w ogóle nie odniósł się do kwestii umów zlecenia zawartych pomiędzy A. T. a A. G. (1) podczas gdy tę część rozstrzygnięcia także zaskarżył. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że także i te umowy nie były wykorzystywane przez spółkę, a przedstawiona wyżej argumentacja wprost nadaje się także i do nich. Dodać jedynie należy, że praca ubezpieczonej wykonywana w ramach tych umów nie mogła zostać wykorzystana przez spółkę, gdyż dotyczyła koordynacji realizacji projektów na indywidualne potrzeby działalności gospodarczej prowadzonej przez A. G. (1), a nie potrzeb samej spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec przywołanych wyżej okoliczności bezsprzecznie można uznać, że odbiorcą pracy A. T. nie była spółka lecz A. G. (1), jako zlecający dzieło do wykonania, co uzasadnia ocenę, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny przy tym stanowczo podkreśla, że dla uzasadnionej kwalifikacji z art. 8 ust 2a powołanej ustawy, konieczne jest stwierdzenie faktycznego wykonywania pracy na rzecz własnego pracodawcy przez pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej. Nie jest natomiast wystarczający fakt stwierdzenia możliwości wykorzystania efektów pracy własnego pracownika pozyskanych przez podmiot trzeci, z którym ten pracownik zawarł umowę cywilnoprawną – taki stan nie wyczerpuje przesłanek art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze przedstawione w sprawie stanowisko, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12. 1. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel